



# G A Z E T A W A R S Z A W S K A

We Srzodę Dnia 5. Lipca Roku 1786.

Z Warszawy d. 5. Lipca. Dnia 23. zeszłego miesiąca, wyszedł *Uniwersał* Najjaśniejszego Pana za zdaniem Rady Nieustającej, do Obojga Narodów, względem Żebraków, w następujących słowach.

MY STANISŁAW AUGUST &c.

Widem wobec y każdemu z osobna, wiadomo czyniemy komu o tym wiedzieć należy: miałowicie zaś Urzędem Grodzkim y Miejskim obojga Narodów: iż widząc nie bez wzruszenia Oycowskiego serca naszego iak coraz barzciej nietylko w tym Mieście, ale y po całym kraju pomnaża się liczba gnuśnych żebraków, których największa część, luboby przyzwoitą pracą pożywienie sobie zarobić mogła, woli iednak na próżniackie życie ndawać się, y wymierzoną iatmużną zwodząc niby nędznym swoim stanem prośłych zwłazcza ludzi, utrzymywać się, a przeto y sobie y krajowi zmniejszając mu liczbę rąk do pracy zawsze potrzebnych, wielką krzywdę przynosząc; z drugiej zaś strony, mając dozorowi naszemu i pilności poruczoną praw wszystkich straż y Exekucyą, niemożemy przewieść na sobie aby dawnych praw przeciw gnuśnym tym żebrakom

pracować mogącym, ale z włocegli y żebraniny żyć wolącym do exekucyi nieprzyprowadzać. Iakoż stosując się do Prawa Statutowego R. 1496. za Najjaśniejszego Jana Albrychta poprzednika naszego *titulos* „De Laicis Mendicantibus seu „mendicatum euntibus = Cum viderentur in hoc „inclyto Regno Nostro mendicantes Laici & feminae in tanta multitudine esse, ut dari non „possit Regnum (iudicio eorum qui multas orbis partes peragrarunt) frequentiam contentens mendicantium tantam, inter quos constat plures Laicos & faeminas bonarum virium esse, posseque competentem manuum labore vitam quaerere, dummodo illos & illas Lex super id strigeret, non voluntas, per quam, seu [ut melius loquamur] per desidium, ut primum eis barba a mento dependere, & cani videntur pili postpositis domiciliis, in elemosinarum suffragiis ac impetrationibus residuum vitae ponant, scandala nonnunquam committentes; nonnunquam vero ubi prece non impetrant, dolis obtinent. Quapropter instar Legum optimarum municipalium in plerisque Christianis Dominiis sanctitarum statumus, ut in Civitatibus, Oppidis & Villis Regni Nostri non plures Mendici habeantur, quam quod Communitates & Domini eorum decernant habendos, quibus in locis Civitatibus & Oppidis



„ Consulat<sup>us</sup> pro tempore existens in Villis vero  
 „ Plebani sub quorum Parochiis Villae consistant  
 „ & locorum Domini signa interponant sub illis  
 „ ad designandum numerum eorum, quos habent  
 „ dos duxerint mendicaturas, qui vero absque  
 „ signis reperientur, decernimus ad servitia ca-  
 „ piendos, aut in manus Capitaneorum Nostrorum  
 „ tradendos. „ Również stosując się do Konsty-  
 „ tucyi za Najjaśniejszego Zygmunta III. Poprze-  
 „ dnika Naszego Roku 1588. tytuło: Zebracy, w  
 „ słowach: „ Statut Jana Albrychta de Validys men-  
 „ dicantibus, także Statut o imaniu hultajów w  
 „ używaniu przywodziemy, *pana centum marca-  
 „ rum* [gdzieby przez Urząd Grodzki albo  
 „ Miejski niebył exekwowany] *interposita*. „ A  
 „ pomieszczone prawa tak Statutowe, jako y Konsty-  
 „ tucyi Roku 1588. do exekucyi przywudzając  
 „ MY KROL z zdaniem Rady przy boku Naszym  
 „ Nieustalącej urządzamy.

1mo. Aby odtąd każda Parafia, Miasieczko, lub  
 Wsie żywiło osoby z pomiędzy siebie podupa-  
 dte y żadnym sposobem pożywienia zarobić so-  
 bie niemogące, bo tego oprócz Prawa pisanego  
 miłość bliźnich, y litość nad nędznymi po ka-  
 żdym współobywatelu wyciąga.

2do. Ze Urzędy Miejskie y Miasiecz-  
 kach, a Wielebni Plebani po wsiach są Sę-  
 dziami do rozeznania o potrzebie y wolności u-  
 bogiego do zebrania, w granicach jednak tylko  
 swojej Parafii.

3tio. Ze też Urzędy Miejskie y Plebani rozeznaj-  
 nym od siebie ubogim są obligowani dawać znaczki  
 zewnętrzne na wolność pożywienia y w swojej Pa-  
 rafii jałmużny, które to znaczki dawane być mo-  
 gą na dziesięć sztuk drewnianej z przykle-  
 pioną na wierzchu kartką z papieru, z tym na-  
 pisem największym y wyraźnym literami: *Ubog*  
*ze Wsi N. z Parafii N. ma pozwolenie zebrania*.  
 Którą ubodzy na tasemco lub sznurku na pier-  
 ściach nosić mają widocznie, Wszakże takie po-  
 zwolenie dawane być niepowinno, tylko oso-  
 bom zarobić sobie całe pożywienie dla ciężkiego  
 kalesstwa niemogącym.

4to. Przy znaku zewnętrznym należy, aby też  
 Rady Miejskie y Plebani *respective* w miejscach  
 y jurysdykcjach swoich dawali każdemu z ubo-  
 gich osobne zaświadczenie na piśmie o potrze-  
 bie zebrania z krótkim wyrażeniem z jakiego  
 przypadku przysłała ta osoba do ubóstwa, i że  
 całe niemoże sobie na pożywienie zarobić, a za-  
 tym że ma wolność zebrania. Ktore to zaświa-  
 dczenia powinny być zawsze podpisem dale-  
 cego ztwierdzone, y pieczęcią Magistratu lub Ko-  
 ściola miejskiego. Zaświadczenia zaś takowe, żeby  
 cokolwiek odnawiane były, dawniejsze nad rok wagi  
 mieć niepowinny.

5to. Zebrzącym bez takowego zaświadczenia  
 y bez znaczku zewnętrznego, nietylko jałmużny

dawać nie należy, lecz podług Praw wyżej cyto-  
 wanych wolno ich jest każdemu śpać y do  
 wszelkich robot swoich zażywać, lub do Starostw  
 miejscowych na publiczne roboty oddawać. Ci  
 zaś ubodzy komużkolwiek rekwirującemu za-  
 świadczenie Magistratu lub Plebana *in scripto*  
 dane okazywać powinni. Aby zaś pewniejszy  
 była exekucya tych tak potrzebnych Praw y Ur-  
 rządzeń niniejszych, *in sequela* ich wychodzą-  
 cych przestrzeganie tego przypominamy y uśli-  
 nie zalecamy osobliwie Urzędom Grodzkim y  
 Miejskim a to pod karą y Konsty tucyi 1588.  
 wyrażoną & sub rigore innych praw *contra ne-  
 gligentes Officiales* serowanych. List ten nasz U-  
 niwersał za zdaniem Rady przy boku naszym  
 Nieustalącej, Ręką Naszą podpisany y pieczę-  
 cią też Rady stwierdzony y wydrukowany, do  
 Urzędów Grodzkich y Miejskich O. N. rozestłać  
 zalecamy. Dan w *Warszawie* d. XXIII. Czerwca  
 R. P. MDCCLXXXVI. Panowania naszego XXII.  
 Roku.

STANISŁAW AUGUST KROL.

Z Lublina d. 30. Czerwca. Dzień  
 wczorajszy imienin J. P. *Małachow-  
 wskiego* Woiewody *Krakowskiego*,  
 obchodzony był z wielką uroczy-  
 stością od JP. *Rustockiego* Deputata  
*Cześnika Krakowskiego*, który da-  
 wał wspaniały obiad dla Trybunału,  
 licznych obywatelów Woiewodztw,  
 Palestry, y garnizonu, gdzie speł-  
 niane było zdrowie JP. Woiewody.

Dnia 10. tego miesiąca, odpra-  
 wił się tu uroczysty pogrzeb w Ko-  
 ściele JJ. XX. *Bernardynów*, JP. Ja-  
 cka *Trembińskiego* Sędziego Ziem-  
 skiego *Lubelskiego*, Kawalera Orde-  
 ru *Świętego Stanisława*. Ten Mąż,  
 dla wysokich cnót, y dla swych nie-  
 naruszonego w sprawowaniu Sado-  
 wych y innych Publicznych Urzę-  
 dów sumnienia, iak był powsze-  
 chnie szacowany y żalowany, ztąd  
 poznać można, iż ciało jego, sami  
 Ziemianie *Lubelscy* nieśli do Kościo-  
 ła, a barzo wielu Urzędników y



obywatelów (zaczawszy od JPana Podkomorzego *Lubelskiego*) wdziało po nim żałobę na dwa tygodnie. O nim to pospolicie mawiano, iż ten Mąż, duszę swą chował jedynie dla Boga, a serce y Fortunę dla przyjaciół y bliźnich. Każdy tak wysokie cnoty szacujący, będzie go zawsze żałował.

Z *Pińska* d. 24. *Czerwiec*: Zawdzięczając podjęte przez JP. Komarzewskiego, Generała Leytnanta Woysk Obojga Narodów przy boku Naya: Pana, około polepszenia stanu wojska ustawiczne dawniej troskliwości y starania, oraz świeżo w ułożonym Regulaminie poniesione prace y fadygi z okoliczności Imieniniego w dzień *S. Jana Chrzyciciela*, Brygada Kawaleryi Narodowej Petyhorfska Woysk W. X. L. uroczyście dawała bal, na który licznie zgromadzone na Kontrakty sprosiliwszy Państwo, przy wystawioney tegoż JP. Generała w sali cyfrze nayprzód (za odgłosem wyborney muzyki y harmat) nastąpiły tańce, potem kosztowna kolacya na ośob kilkadziesiąt, w czasie ktorey, przy biciu z dział, za zdrowie y pomyślność tegoż JP. Generała spełniano kielichy. Po skończeniu kolacyi, powtórzywszy tańce, przytomnych Gości iak naywspanialey do zupełney każdej satysfakcyi aż do wejścia do brze słońca częstowała y bawiła pomieniona Brygada.

Z *Madrytu* d. 29. *Maja*. Minister Francuski Margraff *de la Vauguyon* z małżonką swoją powrócił tu z *Fran-*

*cyi*. Za pewną rzecz twierdzą, iż on ma od Dworu swego zlecenie starać się przywrócić dobrą harmonią między Dworami *Madryckim y Neapolitańskim*.

Z *Londynu* d. 15. *Czerwca*. Zmarły Xiążę *de Northumberland* zostawił rocznych dochodów starzemu swojemu synowi, teraźniejszyemu Xiążęciu *de Northumberland* 50,000. *Funtów Sztet*; a młodszemu 10,000.

Pewna bogata Dama teraz umierając, ruszona sumnieniem, zapisała *Londyńskiemu* szpitalowi wszystkie klejnoty, perły, sygnety srebra, barzo gustowny organ z drzewa cedrowego, karety, konie, y 1,000. *Funtów Sztet*; w gotowiznie.

Z *Hagi* dnia 17. *Czerwca*. Dnia 13. tego miesiąca było tu nakształt niejakiego tumultu. Dwor Xiążęcia *Stadhudera* zawczora wyjechał z *Loo* do *Middelbourg*. Wczora, gdy tak zwane korpus Patryotyczne czyniło swoje manewry, pospolstwo barzo licznie skupiło się; liczono go na 7,000. Ale komendant *Sandoz*, tak dobrze rozdysonował wojsko, iż do żadnego nie przyszło rozruchu.

Z *Madrytu* d. 30. *Maja*. Spodziewany iest w *Kartagenie* synowiec Cesarza *Marokańskiego* w asystencyi liczney, który tu przybywszy, będzie utrzymywany kosztem Dworu. W pomienionym Porcie do tychczas wiele budują wojennych okrętów, które przeznaczone są do cieśniny *Gibraltarzkiej*. Co z



niemi daley uczynią, iest niewiadomo.

Z *Neapolu* dnia 1. *Czerwca*. Do tychczas niemożna się dowiedzieć o przyczynie, dla której rozmaici Oficjaliści różnych Departamentów (o czym dawniey już donieśliśmy) częścią wygnaniem, częścią więzieniem, są ukarani. To tylko pewną rzeczą być wiemy, że ta exekucya, za wiadomością y zezwoleniem Dworu *Hiszpańskiego* stała się, u ktorego toż samo co y u Dworu naszego nastąpiło.

Z *Rzymu* d. 3. *Czerwca*: Odebraliśmy smutną nowinę z Prowincyi *Terni* y *Narni*, gdzie po różnych wielkich burzach y nawałnicach, powtorzone rozmaite trzęsienia ziemi, tak silne y mocne były, iż niektóre kominy po domach pozawały się; tym przerażone pośpolstwo na pola, państwo zaś do swych wsi uciekać musiało.

Z *Paryża* dnia 16. *Czerwca*. *Hrabia de Cagliostro*, dał sto *Luidorów* w prezencie *Pannie Oliwa*. Barzo wielki był zjazd w *Passi* dla widzenia go raz ieszcze, gdzie on wszystkim ukazywał wielkie bogactwa, osobliwie w dyamentach. „Za-  
„ dnego (mówił on) nie potrzebu-  
„ ię człowieka, y widzicie, że ma-  
„ iąc tak wielki dostatek brylantów,  
„ wcale nie mam przyczyny żalić  
„ się na niedostatek. „ Kiedy mu  
kto zadaie iakowe zapytania o  
*Xiążęciu Kardynale de Rohan*, odpo-  
wiada na to: „ że ten *Prałat*, całe-  
„ go iego nieszczęścia iest przy-

„ czyną. „ Zeby *Pan Cagliostro*  
chciał być powiedzieć, zkad on ma  
tak wielkie bogactwa, y kto on iest,  
tedyby mógł być w *Paryżu* zosta-  
wać. Powiedziano mu bowiem, iż  
Rząd sądzi się być przymuszonym  
mieć go za awanturnika, gdyż on o  
swoim *Civil-etant* żadney niechce dać  
informacyi. Mówią, że poiedzie do  
*Anglii*.

Wszystkie czynią się przygotowa-  
nia do *Krolewskiej* podróży do  
*Cherbourg*, gdzie już wyfzły konie,  
wielu wyiechało z *liberyi* *Krolew-  
skiej*, i batalion *Krolewskiej* *Leyb-  
gwardyi*. Eskadra ktora pod kom-  
mendą Szefa *J. Pana Albert de Riens*,  
z *Brest* popłynie do *Cherbourg*.  
Składa się z nowego okrętu *le Patriot*  
od 74. harmat, z 2. fregat, 1. kor-  
wety, y 1. gabary &c. Tym okrę-  
tem, na którym *Krol* *Jmć* popły-  
nie, będzie komenderował *Kapitan*  
*de la Touche*, ktory podczas prze-  
szłej wojny *Amerykańskiej* sławnym  
się uczynił. Eskadra w przytomno-  
ści *Monarchy* wszystkie czynić bę-  
dzie ewolucye. Robią tu barzo bo-  
gaty dla *Krola* pawilon 75. stop  
w górę mający, a 30. szerokości,  
ktory w przytomności samego *Kro-  
la*, na okręcie *le Patriot* będzie roz-  
pięty. Robią także mnieysze pawi-  
lony na pomnieysze statki, ktore w  
przyszły poniedziałek pocztą do  
*Cherbourg* będą posłane. Pawilon  
*Krolewski* iest zrobiony z białego  
gredyturu, mający na sobie złotem  
haftowane lilie, y dwóch *Aniołków*,  
ktorzy utrzymują herby *Francuskie*.



# S U P L E M E N T

D O S A Z E T Y W A R S Z A W S K I E Y

We Środę Dnia 5. Lipca R. 1786.



Z *Warszawy* d. 5. *Lipca*. Medale złote y srebrne od Najjaśniejszego Pana do Szkół dla pilniejszych Uczniów rozdane, rozdawane były z zwykłą uroczystością y z Mowami gorliwość Monarchy wielbiącemi, w Szkołach *Trzemeszyńskich* przez JX. *Kosmowskiego* Opatą *Trzemeszyńskiego*, tychże Szkół Fundatora; w Szkołach zaś wydziałowych *Winnickich*, przez J. Pana *Bogatkę* Sędziego, w przytomności całego Sądu Ziemstwa *Bracławskiego*.

Z *Mińska* d. 15. *Czerwca*. Ciało ś. p. J. P. Michała *Świętorzeckiego*, Podstołego, Podstarosty Sądowego, y Pułkownika Woiewodztwa *Mińskiego*, d. 20. przeszłego miesiąca, po przykładnym życiu, równie przykładnie z przyjęciem SS. *Sakramentów* w roku 49. z powszechnym wszystkim żalem zmarłego, naprzód w Kościółku Oyców *Rochitów* przy codziennych Mszach aż do d. 11. tego miesiąca złożone; tegoż dnia w przytomności Familii y licznych Urzędników y obywatelów, Uroczystym Konduktem prowadzone było przez JX. *Wankowicza* Archidyak: *Białorus: Prob: Mińs:* do Kościoła JJ. XX. *Dominikanów*, przy trzech mianych Exortach. Nazajutrz po licznych SS. Ofiarach y Wigiliach, Mszą Wielką z Konduktem spiewał tenże J. X. Archidyakon przy mianym Pogrzebowym Kazaniu. Złożono Ciało w Grobie Zakonnym *ś.ś. XX. Dominikanów*, y przez dwa dni następujące, Uroczyste ielzce trwały Exekwie. Ta ostatnia przyługa z kosztowną dla licznych gości Stypą, czyniona była staraniem J. P. *Świętorzeckiego* Strażnika *Mińskiego*, w przytomności zgromadzonych obywatelów. Ten zmarły Mąż, będąc przez lat dwadzieścia kilka na Urzędzie Sędziego, iak swą nienaruszoną sprawiedliwością y innemi wysokimi przymiotami ziednał powszechną dla siebie miłość, tak prawdziwy w sercach wszystkich żał po sobie zostawił.

Z *Paryża* d. 12. *Czerwca*. Pan *Savary* miał się oświadczyć Dwo-



rowi, iż jeszcze raz chce odprawić podróż do *Egiptu*, dla zwiedzenia najnieznajomszych dotąd krajów, y w *Damasku*, iako *Turecki* kupiec osiadłszy, znaydujące się tam nayciekawsze y nayrzadsze manuskrypta, przepisywać y Dworowi przesyłać.

*Z Bruxelli d. 12. Czerwca.* Zawczora Pan *Blanchard* odprawił tu swoją 18. powietrzną podróż. Wznosił się on wspaniale z pułnocno-zachodnim wiatrem, lecąc nad miastem zegnał wszystkich przytomnych chorągiewką, y puściwszy drugi mały balon nad swoim wielkim balonem, leciał nad *Bruxellą*, y naostatek przy *Osmał* o pułtory mili od miasta spuścił się na dół, y był powszechnie od wszystkich witany za swym powrotem do miasta.

*Z Włoch d. 4. Czerwca.* Przybiegł do *Neapolu* kurjer z *Szlachetney Węgierskiej Gwardyi* przysłany z *Wiednia*, który także oddał listy od Dworu *Kardynałowi Herzan* w *Rzymie*.

*W Austryackiej-Lombardyi* wiele świąt skasowano. Do *Medyolanu* przybyły z *Francyi* 3. Zakonnice *S. Salezyusza* Zakonu, dla dawania edukacyi w tamecznym *Klasztorze della Visitazione*.

*Z Wiednia dnia 10. Czerwca.* Za *Xieństwo Sagau* zapłacono teraz *Domowi Xiążąt de Lobkowitz* *Million Złt.* Dostojność czyli tytuł *Xiążęcy* dla *Familii pomienionych Xiążąt de Lobkowitz*, ma być przeniesiony na *Hrabstwo Raudnitz*, leżące w *Czechach*.

Znayduie się tu teraz kompania *Francuskich* sztucznych jeźdźców na koniach, których *Krol Jmć Francuski* posyła do *Peterzburgu* dla *Imperatorowej Jeymci Rossyjskiej*. *Cesarz Jmć* dał pozwolenie podczas sześciotygodniowej bytności iey w *Wiedniu*, ażeby publicznie pokazywać mogła swe sztuki w jeźdźeniu na koniach.

*Z Austrii d. 10. Czerw.* Gdy *Cesarz Jmć* w przeszłym tygodniu był przytomny podczas *Sesyi w Węgierskiej-Siedmigródzkiej Nadwornej Kancellaryi*, przysłany był z *Prezburga* dekret śmierci na pewnego zaboycę, podług ktorego on miał być w kolo wpleciony. Po długiej deliberacyi, takowa nastąpiła odmiana dekretu, iż zaboyca na dwóch łopátkach będzie piątnowany, przez 3. dni wciąż smagany, y przez całe życie w fortecy w *kaydanach* robić będzie.

*Z Kolonii d. 15. Czerwca.* *Xiążę Jmć Elektor*, z okazji wielkiej *sufzy*, która tu panuje, nakazał po wszystkich *Kościolach* publicznie *Nabożeństwo*.

*Dnia 12. tego miesiąca*, nastąpiła *Elekcya Koadiutora Biskupstwa Paderborn* na osobę *Barona de Fürstenberg* *Koadiutora Biskupstwa de Hildesheim*.

*Z Frankfurtu d. 13. Czerw.* *Dnia 6. tego miesiąca*, *Xiążę Jmć*



*de Glocester* z małżonką swoją y z dziećmi, z *Wenecyi* przybył do *Kempton*, y d. 7. wyjeżdża ztamtąd do *Szwajcaryi*.

Z *Berlina* d. 17. *Czerwca*: W 25. części tegorocznych tygodniowych nowin *Büschinga*, znajduie się wyrażona Specyfikacya *Otomańskiej* morskiej floty, podług której w miesiącu *Kwietniu* roku teraźniejszego, składała się ona ze 13. wojennych okrętów, 4. fregat, 3. długich barków, 3. korwet, 7. do bombardowania galiotów, y 17. mniejszych okrętów. Między wojennemi okrętami był ieden od 72. harmat, mający na sobie 750. ludzi; dwa od 66. harmat mające na sobie ludzi po 650. 4. od 58. harmat na każdym z nich ludzi 550. ; 6. od 52. harmat, na każdym po 500. ludzi. W *Stambule* iest 9. okrętów; na *Archipelagu* 2. W *Satalia* 1. y w *Alexandryi* 1. Będą nowe wybudowane okręty wojenne w *Stambule* 3. a w *Metelino* y *Butru* 4. Z pomiędzy tych, są 2. od 74. harmat.

Z *Hagi* d. 17. *Czerwca*. Listy cyrkularne miasta *Wyc*, rozpisane do *Alantów* czyli sprzymierzonych, pomyslny mieć mogą skutek. Z *Amsterdamu*, *Dordrechtu*, *Róterdamu* &c. znaczne do *Wyc* mają być przysłane summy. Naydawnieysi ludzie niezapamiętają, tak częstych y długo trwających zachodnich wiatrów, które kraiovi, ludziom y bydłu nie wypowiedzianie są szkodliwe.

Z *Hamburga* d. 21. *Czerwca*. Tu w *Hamburgu* y w przyległych okolicach, wielka panuje susza z wiatrem pułnocno zachodnim.

Podług listów z *Stambulu* pisanych, *Officyaliści* *Menniczni*, którzy za rządów owego dekreteowanego *Petrackiego* byli w *Mennicy*, ieszcze są w areszcie. *Porta* domaga się od nich 500,000. *Piastrów*.

Z *Paryża* d. 16. *Czerwca*. Gdy w *Bar-sur Aube* odieto pieczęć w domu *Hrabini de la Motte*, znaleziono skrzynię z sprzętami srebrnemi, którą na 100,000. *Liwrow* taxują, mają one być obroczone na wypłacenie owej brylantowej sztuki.

*Pan de Villette*, siedząc w więzieniu, nadzwyczajną okazwie spokojność, y bawi się prawie ustawicznym graniem na fletrowersie y śpiewaniem.

Prawie niepodobna mieć tyle ostrożności, ile należy, w iedzeniu grzybów, które zowią *Champignons*. Dnia 12. przeszłego miesiąca, z iedzenia tychże grzybów w *Villars*, umarł mąż, żona, y sześcioro dzieci, przez pięć godzin nieznośnych doznawszy bolow.

*Jozef Rallier* człowiek 113. lat y trzy miesiące mający, który aż do końca swojego podeszłego życia zawsze zdrowy był y czestwy, w tych dniach żyć przestał.

Z *Lizbony* d. 29. *Maia*. Dnia 25. tego miesiąca umarł w tutey-



szey Stolicy w 69. roku wieku swego *Piotr III. Krol Portugalſki*,  
małżonek y ſtryi Krolowey Jeymci naſzey.

---

## DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 5. LIPCA R. 1786.

---

Cześć Dziennika Handlowego wygodnego piąta y potrzebnego tak handlującym, iako y Gospodarzom, wyſzła już z druku, y znajduje ſię zawsze w Expedycyi *Dziennika Handlowego*, która teraz ieſt przenieſiona na Nowe Miasto za Franciszkanami, na Ulicy Zakroczymskiej w Kamienicy JP. *Piotrowskiego* Patrona Marſzałkowskiego Nró 1858. W teyże Expedycyi można prenumerować na to dzieło placąc na rok cały Złt. 18. na półroku Złt. 9. oſobno kupując, ta Cześć płaci ſię razem z Tablicą Targow Złt. 12. y pół. Można y przez pocztę po całym kraju prenumerować placąc u którego z JJ. PP. Sekretarzow Poczty Warszaw. na cały rok Złt. 24. na pół Złt. 12. W teyże Expedycyi zuayduieſię y oſobno Tabella targow po gr: 15.

W Loteryi tuteyſzey dn: 28. Czerwca wyſzły te numera 14. 40. 29. 36. 70. Z tych układa ſię 10. *Ambow* (10. 14.) (10. 29.) (10. 36.) (10. 40.) (14. 29.) (14. 36.) (14. 40.) (29. 36.) (29. 40.) [36 40] Także 10. *Ternow* (10. 14. 29.) [10. 14. 36] (10. 14. 40.) [10. 29. 36] (10. 29. 40.) [10. 36 40] [14 29 36] [14 29 40] [14 36 40.] (29. 36. 40) Przyſzłe ciągnięcie będzie d. 12. Lipca.

Browar y młyn z rekwiſytami należącymi, oficyny, ſtaynie, y wozownie murowane z podworem, od Ulicy *Brackiej*, przez Szli: *Andrzeja Stronſkiego* Kupca Miasta *Staroy Warszawy* dziedzicznie poſiadany, za Dekretem Sądow Woytowskich y Ławniczych M. S. W. przez Rezolucyą Sądu Krolewskiego potwierdzonym, na sprzedaż ieſt deklarowany; którego Licytacya dnia 7. Mieſiaca Lipca po południu Roku bieżącego 1786. na Ratuszu M. S. W. odprowadzić ſię będzie.

Dworek na *Łesznio* z Kamieniczką, ſzlachtuzem y ſtaynią, pod Nrem 663. *Knytlowski* zwany, tudzież Kamieniczka za rogatkami *Wolſkieni*, wraz z cegielnią y polem do teyże kamieniczki należącym, na mocy dekretu Kommiſſarſkiego z reſkryptu JKMcI agitujuącego ſię, tudzież trzeciej rezolucyi teyże Kommiſſyi, ſą na sprzedaż oſtatni raz przez plusofferencyą deklarowane, y termin teyże licytacji dzień 10. Lipca roku teżańſzego ieſt wyznaczony. Ktoby ſobie życzył nabyć niechay na ten dzień oſobiſcie ſtawi ſię w rezydencyi JP. *Czapſkiego* Podkomorzego *Cielmiń*. Prezeſa teyże Kommiſſyi y tam ſwoię plusofferencyą zaſpiſze.

Wiżem w obec y kaźdemu z oſobna komu o tym wſzedzieć należy, ninieyſzą powtorną proklamacyą donosi ſię: iż na inſtancyą Kuratora ś. p. Krzysztofa Ernſta *Barońſkiego* Maiora niegdy w Korpuſie Artyleryi Koron: *Polſkiej*, który, już lat temu więcey 40. iak z tuteyſzych wynioſzły ſię krajow, teraz nakoniec, iak ſłychać, w *Kamieńcu Podolſkim*, z tym ſię pożegnał ſwiatem; Sąd y Rada J. K. Mci *Pruskiego Elbląga* pozywają *ediktaliter* rzeczzonego Maiora *Barońſkiego*, czyli raczey iego Suſceſſorów, a mianowicie imo Nieznalome iego potomſtwa czyli dzieci, z których ſyn ieden w roku 1766. przy JP. *Manget* Oberſztyleytnancie w Woyſku *Polſkim*, a zaſ córka iedna na Dobrach JO. *Xięcia Jmci Czartoryſkiego* bawiła ſię, tudzież pobocznych onego Suſceſſorów z oſob y ich ſiedliſka nieznanomych, iakoto: zdo *Goffryda Neumanna* w *Amſterdamie*, ile ſłychać, przemieſzkuiwającego. 310. Annę, córkę *Wilhelma Brauna* z *Pomeranii* za Adminiſtratorem *Poſci* będącą; podobnież wſzytkich, tych, którzyby do Suſceſſy powyżey namienionego Maiora prawo iakie mieć ſadzili do ſtawienia ſię w przeciągu ś. p. mieſięcy, a naydaley na terminie zawitym d. 4. Października roku przyſzłego 1786. w Sądzie Miasta tuteyſzego przed wyznaczonym na ten koniec Deputatem Ur: *Jung Schultze de Roeborn* Konſyliarzem naſzym Mieytkim, bądź oſobiſcie, niechay też przez Urzędownie umocowanego Plenipotenta, końcem odebrania, za poprzedzającymi z ſiebie iako prawnych ś. p. *Barońſkiego* Suſceſſorow wywodami, pozoſtały po nieboſzczyku Suſceſſy. W przypadku zaś niedopilnowania ſię na terminie, pozwani ninieyſzą proklamacyą, Suſceſſorowie za zmarłych poczytani, y od prawa ſpadku na zawsze odſądzeni zoſtana, a ſpadek cały, naybliſzym ich krawnym wywody ſwoie ſkładającym przyſadzony będzie, a gdyby y z tych żaden nie ſtawał, y legitymacyi nieczynił, pozoſtały majątek iako pſzcizna ad fiſcum wniefiony zoſtanie. Dan w *Elblągu* d. 11. Liſtopada 1785. r. Sąd JKMcI *Prus: Miasta Elbląga* Nro 876.